

PRAWO BOSKIE PRZYRÓDZONE I NADPRZYRÓDZONE TO NASZE HASŁO

KATOLIK

PISMO POSWIECONE LUDOWI KU CNOCIE, NAUCE, ZBOGACENIU

Wiarę, miłość, Boga i bliźnich
Oświata
Szany język ojców, to prawo Boga, a człowieka obowiązek.
Oszczeniost, trzawie
Słowarzyszenia

Błogosławieństwo piszącym gazety katolickie i czytającym. Pisać takie gazety to apostołstwo, czytać to poznawać prawdę. (Treść słów Papięży PIUSA K. LEONAXI)

Nr. 36. | Wychodzi we Wtorek i Piątek | Cena kwartalna 1 M. (70 cent.) | Bytom-Rozbark, 7. Maja 1886. | Za ogłoszenia płaci się 20 fen. od miejsca wiersza drobnego. | Rok XIX.

Dobry uczynek i jego nagroda.

(Ciąg dalszy).

„Czy bajadera tu zostanie?” zapytał się naraż żołnierz.

Bramin na to sztukał palcem w czoło. „Masz słusność”, zawołał. „Powróć do domu. Zastąpmy jej drogę”. I z największym pośpiechem poszli obadwaj w kierunku domu, w którym mieszkał major.

Droga piękna i szeroka obsadzona była wielkimi drzewami. Za temi ustawili się prześladowcy Maryi, aby ich nie widziała. Bramin cieszył się w duszy, że jeszcze zobaczy, jak się będzie paliła na stosie.

Marya zmieniła szaty w domu robotnika, dała mu wszelkie podarki, jakie odebrała, a było ich niemało. Wnet się ściemniło, a noc była strasznie ciemna.

Marya spóźniła się, bo widziała, jak bramin rozmawiał ze żołnierzem, i dla tego obchodziła daleko, aby ich się ustrzedz. Była zasmucena z tego co słyszała i widziała, rewolucya nastąpić musiała. Chciała więc, choć sama, jak najprędzej do domu powrócić, aby donieść o wszystkim majorowej, której to przybiecała.

„Sama nie możesz iść”, rzekł robotnik, „ja pójdę z tobą”. Żona robotnika też bardzo błagała, aby Marya sama nie szła, na co też w końcu przystała. Robotnik musiał jej jednak przybiecać, że nic przez całą drogę do niej mówić nie będzie, aby się i ona nie potrzebowała odzywać.

Ciężkie stapanie robotnika było w nocy daleko słychać, Marya obok niego posuwała się lekko jak cień.

„Tam stoi ktoś przy drzewie”, szepnął Maryi, „teraz się schował za drzewo. Mnie się zdaje, że tu o ciebie chodzi. Schowaj się i ty za drzewo, ja pójdę sam naprzód”.

Marya ze strachem usłuchała robotnika, a trzęsła się jak osowy listek.

„Nie myśl źle o mnie choćbyś słyszała, że gadam, co ci się nie podoba”. Poszedł naprzód.

Kiedy przyszedł do drzewa, za którym stał bramin zawołał: „Hale! i ty na nią czekasz?”

„Na kogo?” zapytał bramin.

„Na bajadera”, rzekł robotnik, który miał oczy tak dobre jak kot, i który widział, jak naprzeciwko za drzewem wystaje czapka żołnierza z pióropuszem, bo żołnierz wychylił głowę, aby słyszeć, co ci dwaj gadają.

Bramin milczał zdziwiony i zawstydzony, że go robotnik poznał.

„Zdaje mi się, żeśmy się wszyscy trzej omylili”, mówił dalej mądry robotnik, „ty i ja i tamten trzeci za drzewem. Stoje w służbie pana

wielkiego, przed którym byście razem ze mną się poklonili. Szedłem za nią aż do domku pewnego robotnika, którego znam, lecz tylko raz widziałem jakoby cień. Ja za nią. Ale leć tu za tancerką, której nogi ledwie ziemi tykają. Czyście nic nie widzieli? Jakże dziesięć minut jak tu musiała przelecieć, teraz już dawno jest w domu”.

„A niech ją...” zawołał żołnierz. „Zdawało mi się, że coś przeleciało, lecz nic nie słyszałem”.

„To była ona”, rzekł robotnik. „Czy tu jeszcze zostaniecie?” pytał dalej. „Ja idę do domu”.

„Czekaj”, rzekł bramin, „pójdziemy z tobą”. Widział, że robotnik zna tancerkę, bo wiedział, że mieszka w domu majora. Od niego chciał się czegoś więcej dowiedzieć, i też to, kto kazał robotnikowi gonić Aminę.

Wszyscy trzej zwrócili się do miasta, a robotnik wiódł ich po tej stronie drogi, po której Marya nie stała.

Ledwo przeszli, wyleciała Marya jak sarna. Żołnierz, który lepiej słyszał jak widział, zmiarkował to i puścił się za nią. Tak samo bramin i robotnik.

„To ona leci”, krzyczał żołnierz, i dobył wszystkich sił, aby ją dogonić.

Bramin podniósł swe długie szaty, lecz robotnik, niby nie widząc, wleciał tak silnie na niego, że bramin upadł twarzą na ziemię, i potłuczony nie mógł się podnieść. Potem dogonił wielkimi krokami żołnierza, huknął go pięścią w kark tak silnie, że tenże upadł na głowę i przewrócił kozielek.

Robotnik obrócił się i zawołał na głos: „Jesteś ocalona”.

Marya była tymczasem już u bramy domu, gdzie sługa pocziwy Tom jej otwierał drzwi słysząc hałas z daleka.

„Pierwszy raz oszukałem bramina i żołdaka”, zawołał robotnik. „Dobranoc!”

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dzieje dzisiejsze Kościoła.

Ojciec św. wysłał do Chin osobnego nuncjusza. Na godność tę jest zamianowany ks. Agliardi, detychczasowy delegat apostolski w Indyach. Cesarz chiński prosił sam Ojca św. o zamianowanie nuncjusza. Będzie to miało tyle znaczenia, że dotąd katolicy w Chinach stali pod opieką Francji, teraz będą stali pod bezpośrednią opieką nuncjusza. Wyjdą na tem katolicy lepiej, bo Chińczycy nie będą ich wyrzynali, jak przyjdzie do wojny z Francją, jak się to teraz działo. Francja nie jest z tego bardzo zadowolona, bo widzi w tem upadek swych wpływów w Chinach.

— Św. Kongregacya Propagandy w Rzymie na prośbę Biskupów amerykańskich wniosła niektóre święta uroczyste z tej przyczyny, że katolicy zmuszeni bywają do pracowania w fabrykach

w te święta, których im gwałcić nie wolno. Ojciec św. chcąc uwolnić ich do gwałcenia sumienia, potwierdził zniesienie niektórych świąt.

— Z Warszawy donoszą do gazet, że jenerał gubernator warszawski Hurko wydał rozporządzenie, według którego nie wolno księżom katolickim w Polsce wyjeżdżać bez pozwolenia policyjnego po za granice swej parafii. Chcąc wyjechać, powinni podać władzy cel swój podróży.

— Przez zniesienie ustawy obrocnej odbiera archidiecezyja gnieźnieńsko-poznańska teraz co rok przeszło 200 tysięcy marek, które od roku 1875 były wstrzymywane.

— Według „Wiadomości kościelnych” pracuje w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki 91 księży polskich w przeszło 108 kościołach i kaplicach lub stacyach polskich, jest atoli jeszcze wiele osad polskich bez księży polskich. Nie ma większego miasta, gdzieby Polacy nie pracowali, księży swoich tam nie mają.

— Na wyspie Malcie, gdzie najpierw św. Paweł apostołował, urządzony został zakład dla młodych murzynów afrykańskich, staraniem algierskiego arcybiskupa ks. Lavigiére.

Wiadomości z całego świata.

Czy już koniec walki kulturowej? Dałby Bóg! Wiatr wieje bardzo pokojowy, ciepły. W ostatnich dniach Ojciec św. wydał pismo do wszystkich biskupów pruskich, aby podali rządowi nazwiska tych księży, którzy mają zostać na dobre proboszczami. Tymczasem dał Ojciec św. pozwolenie na takie meldowanie rządowi na jeden raz. Na zawsze ma się meldowanie odbywać wtenczas, jeżeli rząd zrewiduje w sejmie i zmienia ustawy majowe. Minister Gossler napisał list do prezydenta sejmku, że rząd zgodzi się później na rewizyę ustaw majowych. Czy zgoda nastąpi zupełna pomiędzy Berlinem a Rzymem, to jednak nie jest jeszcze pewnem. Ojciec św. oświadczył panom niemieckim, których przyjmował u siebie, i którym udzielił komunii św. podczas mszy św., że się spodziewa w ciągu roku doprowadzić do zupełnej zgody pomiędzy Kościołem a rządem pruskim. Ojciec św. ustępuje rządowi tyle, że aż się wielu dziwi temu. Może być, że rząd będzie się tem kontentował, bo chociaż nie osiągnie wszystkiego, do czego dążył przez ustawy majowe, t. j. do kościoła państwowego; lecz skoro rządowi będą musieli być meldowani księża-pasterze, skoro rząd będzie miał pewien dozór nad szkołami, w których się uczą młodzieńcy sposobności się na księży, to rząd będzie miał tyle wpływu w sprawach kościelnych, że może być kontent. Rząd poświęca z ustaw majowych tylko mniejsze rzeczy, najgłośniejsze zatrzymuje. Skoro rząd będzie miał wpływ na obsadzanie biskupich stolic, probostw, na naukę i wychowanie przyszłych księży, na nauczycieli młodych kleryków, to ma właściwie wszystko. Kto ma w ręku woźnicę, ten ma też w ręku konie i wóz, i drogę, którą wóz jedzie.

Są tacy, którzy mówią, że k. Bismark nie został zwyciężony we walce kulturowej, jak krzyż liberaliści, lecz, że doszedł bardzo blisko do tego, do czego chciał dojść. K. Bismark, mówią ci ludzie wiedział, że gwałtem i przemocą z Kościołem i z Ojcem św. nie zrobi; dla tego za-

czął grzecznością, zrobił Ojca św. sędzią w sprawie wysp karolińskich, porobił grzeczności doradcom Ojca św., poseł pruski w Rzymie, p. Sohlozer, umiał odsunąć od Ojca św. tych kardynałów, którzy byli twardszymi. Ojciec św. znowu musiał być grzecznym, dał order Chrystusa k. Bismarkowi, posłał mu wiersze przez siebie ułożone. K. Bismark w liście do Ojca św. dał mu tytuł jaki się daje monarchom, choć Ojciec św. nie ma państwa świeckiego i chociaż rząd pruski uważa króla włoskiego w Rzymie. Tak więc grzecznością w słowach i czynach zbliżono się do siebie. Inni znowu mówią, że rząd oddał swe prawa zwierzchnicze Kościołowi i t. d.

Sprawa jeszcze nie skończona, nie wiadzieć jak się skończy. My katolicy wiemy, że sprawy naszej religii, naszego kościoła są wprost w rękę Boga, że Duch św. niemi kieruje, dla tego możemy być spokojni, czy tak czy owak wypadnie; łódka, na której płyniemy ku wieczności, nie zatoni.

— W sejmie pruskim obradowano nad nowymi ustawami o ustanawianiu i wykształceniu księży. Centrum oświadczyło, że będzie za tem głosować, choć jeszcze nie jest wszystko tak, jak być powinno. Konserwatywni głosowali za tem, ponieważ k. Bismark chce, który znowu chwalił bardzo teraźniejszego Ojca św. Postępowcy też głosowali za ustawami, tylko część liberalistów była przeciwna.

— W archidiecezyi kolońskiej w niektórych szkołach wyższych uczniowie katolicy nie mają ani nauki religii, ani nabożeństwa. Gazety nie podają z jakiej to przyczyny się dzieje.

— W Monasterze odbyło się zebranie rzemieślników, którzy się znowu domagali lepszych praw dla rzemiosła i cechów przymusowych.

— Robią się niejaki przygotowania do tego, aby gminy dostały nieco pieniędzy z cel na zboże.

— Cesarz podpisał ustawę o 100 milionach na wykupywanie ziemi polskiej. Gazety niemieckie radzą, aby nie parcelować, lecz dawać w całości wsie niemieckim właścicielom i dzierżawcom.

— Krzyż, który Cesarz podarował Ojcu św. podobno kosztuje 10,000 M.

— Pewien ojciec w Poznańskim, Polak, chciał, aby jego córka pobierała naukę w języku ojczystym. Udał się do sądów, i do najwyższego sądu w Berlinie, lecz przegrał. Rodzice w Poznańskim jednak nie przestają się dopominać o swe prawa rodzicielskie względem dzieci w szkole.

— Z Poznańskiego przesadzają urzędników większych i mniejszych, Polaków, w okolicie niemieckie. Żołnierze Polacy mają też być pomiędzy pałki niemieckie porozdzielani.

— W Moguncyi, w Hessyi, gdzie też jest jeszcze walka kulturalna, ma być biskupem, ks. Haffner, bardzo uczony i dzielny kapłan.

— Z długami króla bawarskiego nie wiedzą sobie rady ani ministrowie, ani sejm. Mówią nawet, że król bawarski złoży rząd.

— Z dróg żelaznych rządowych niemieckich jest 23 miliony marek mniej dochodu, aniżeli się spodziewano.

Austria. Jeżeli ma być wojna, to zwykłe sąsiad już naprzód burzy w kraju, do którego chce wniknąć. Tak i Moskale już dawno przez pieniądze, posłów, pisma, podburzają Rusinów w Galicji, a teraz burzą i chłopów przeciw panom. Niestety wielu panów nie obchodzi się należycie z ludem, dla tego barzyciele znajdują przyjęcie i posłuch u ludu. To są znaki wojny. Cesarz i syn jego często odwiedzają Bosnią, aby sobie lud tamtejszy zjednać na przypadek wojny z Rosją, bo Rosyi o to chodzi, aby ludy słowiańskie od Austrii oderwać.

Rosya. Mają wystawić pomnik dla zmarłego cara w Częstochowie. Urzędnicy zbierali po gminach pieniądze na to, niby to ludzie dobrowolnie dawali, lecz w grancie musieli.

Zasłużony generał Czernajew popadł w niełaskę u cara, bo tam ogromnie „łaska pańska na pstrym koniu jeździ“. Największy wpływ na cara ma zawsze Pobiedonoscow, prezes synodu ruskiego, czyli najwyższej rady religijnej. Car najwięcej dba o religiję moskiewską, tę chciałby rozszerzyć, to mu najważniejsza rzecz.

— Przyjaźń rosyjska do państw sąsiednich zdaje się nie być tak szczera, jak o tem różne gazety pisały. Otóż donoszą teraz z Lublina, że któryś z oficerów rosyjskich miał zdradzić jednemu z sąsiednich mocarstw ważne plany wojenne. Niedawno znów generał-gubernator warszawski na uczcie oficerów powiedział, że „niezadługo nadjeżdże chwila, w której będzie trzeba Rosyi zmierzyć się z jej największym wrogiem“. Które państwo generał Hurko uważał za tego nieprzyjaciela, nie trudno odgadnąć. — Szczerość innych państw do Rosyi też zdaje się nie być rzeczywistą, na pozór popierają jej zamiary, lecz potajemnie sprzeciwiają się ich wykonaniu, najlepszy przykład tego książę Bułgarski Aleksander. Wszystkie mocarstwa potępiły jego politykę na żądanie Rosyi, a książę

mimo to osiągnął, czego żądał, i nikt przeciw niemu nie powstał. K. Aleksander teraz usiłuje się wydobyć zupełnie z pod wpływu rosyjskiego, zakazując surowo używania języka rosyjskiego w armii, w cerkwiach, czyli świątyniach, zabroniono modlitw za cara wybawcę, a kto by z księży bułgarskich opowiadał się wspomnieć imię cara rosyjskiego, to go pociąga się do odpowiedzialności. Zład widać, że ks. bułgarski musi mieć za sobą kogoś, boby się nie mógł odważyć na taką zuchwałość i niewdzięczność wobec swego dawnego dobroczyńcy.

Francya. W pewnej wiosce przy Bordeaux jakiś nauczyciel bezbożny pozdejmował ze ścian w szkole krzyż i obrazy świętych, wrzucił je do kloaki. Mieszkańcy oburzeni takim niecznym czynem obrażającym ich uczucia religijne, odebrali wszystkie swe dzieci ze szkoły, w której nauczyciel ten uczy i zażądał od władzy wydalenia tego człowieka, lecz czy się żądaniu ich słusznemu zadość stanie, nie wiadomo. Zawsze jednak rodzice we Francyi mają tyle praw do swych dzieci, że mogą zakładać sobie szkoły, że nie potrzebują posłać dzieci do nauczyciela bez wiary będącego.

We Włoszech cholera jeszcze pokutuje. — Rząd włoski ma kłopoty z Egiptem, bo tamtejsi królikowie niepokoją i zabijają włoskich obywateli. — W kraju niepokój socjalistyczny, spórki robotników.

W Hiszpanii podnoszą głowę karliści, którzy chcą, aby królowała nie kobieta, lecz Karlos, potomek dawniejszych królów.

Grecya musi składać broń, bo mocarstwa europejskie jej grożą. Nawet Francya i Rosya, które buntowały Greków, teraz ich opuszczają. Każdy się wojny boji jeszcze.

Z bliższych stron.

Bytom. Formierz Józef Opara zamierzał w jednej z tutejszych szynkowni wydać fałszywą pięciomarkówkę, szynkierz uznawszy ją za fałszywą, oddał ją Oparze napowrót, i oddano go w ręce policyi, która w pomieszkaniu jego wykryła narządza do fabrykowania monet i kilka sztuk fałszywych pięcio- i dwumarkówek.

— Z powodu rozprawy o mieszanym małżeństwach w kalendarzu „Katolika“ ma być wytoczony proces, choć rozprawa tłumaczona z niemieckich dzieł sławnego ks. Albana Stolza.

— Bytomski landrat został radcą ministerjalnym w jednym z małych państw niemieckich.

— Szewski cech w Gottesbergu zakazał swym uczniom odwiedzania szynków i muzyk. Któryby z uczniów ów zakaz przekroczył, zostanie w ten sposób ukarany, że się będzie musiał odpowiednio dłużej uczyć. Przykład godny naśladowania wszędzie.

— Ciekawy dla restauratorów i t. d. wyrok zapadł niedawno w III senacie karnym trybunału rzeszy. Szło o to, czy restaurator może bez przyczyny odmówić gościom napojów lub potraw? Senat zawyrokował, że gospodarz nie jest wprawdzie prawnie, ale swem procederowem stanowiskiem zobowiązany dawać na żądanie gościom, którzy do lokalu jego przybędą i przystojnie się zachowują, potrawy i napoje. Nie może on według swego widzimisię żadnemu przystojnemu gościowi tego odmówić. — Bo przez to, że gospodarz lokal swój oddaje do dyspozycji publiczności, zyskuje każdy przystojny obywatel prawo do zwiedzania tego lokalu i może tamże tak długo pozostać, dopóki żądanej potrawy nie spożyje, resp. napojów nie wypije. Bezpodstawną odmową byłaby obraza. Skoro atoli gość obstarowaną potrawę spożył, lub napój wypił, lub jeżeli odpowiedni czas upłynął, natenczas gospodarz nie potrzebuje gościa dłużej u siebie cierpieć.

Buchacz. Dwóch górników straciło życie w kopalni, znaleźli ich nieżywych robotnicy dzienni. Zdaje się, że strzał ich zabił, który miał złupać węgiel. Do śmierci przyczyniło się i może złe powietrze. Innych robotników nie było w pobliżu. Jednemu ręką została całkiem oderwana, drugiemu węgiel zgruchotał obojczyk, strasznie pokaleczeni. N. o. w p.!

W Paulsdorfie odbędzie się w Niedzielę 9-go bm. po południu o godz. 4. w szkole wybór nowego wójta. Niechaj każdy według swego najlepszego przekonania głosuje.

W Bielszowicach ochrzczonej została 26. z. m. żydówka żona jednego z tutejszych obywateli chrześcijańskich. Przed dwiema laty zawarli ci małżonkowie w Zabrze przed urzędem cywilnym związek małżeński, kościelny ślub jednak nie mogli wziąć, który się dopiero dzisiaj po ochrzczeniu żony odbył.

Od Żerów. Apostołuje pomiędzy nami „Katolik“, i dla tego w każdym numerze wzywa do trzeźwości, pokazuje na przykładach, do czego prowadzi pijaństwo, które jest główną przyczyną

naszej biedy duchowej i cielesnej. Pijaństwo się wzmaga. Niedawno rekruci zapisani do wojska, pijani, zaczęli słowem i czynem pogrzeb protestancki, i ciężka kara ich czeka. Ja myślę, że gdyby liberaliści i inni widzieli co się dzieje skutkiem ich praw, które nieomal całkiem odłączyły szkołę od kościoła, toby sami znowu szkołę tak urządzili jak dawniej była. Pijacy gadają przeciw gazetom, lecz jakże może pijak coś mądrego powiedzieć, w którym duch piekielny mieszką. Bracia unikajmy pijaństwa i napominajmy błądzących, mianowicie w tym czasie jubileuszu, łaski i nawrócenia.

We wielu gminach wybierają teraz wójtów. Wybierajmy ludzi skromnych a mądrych, którzyby nie popadli w pychę skoro zostaną wójtami.

W Starój Wsi przy Raciborzu wybuchł 27. zm. pożar i w niespełną jedną godzinę zniszczył 13 posiadłości. Przyczyna pożaru miała być nieostrożność.

Racibórz. 26 go z. m. został tu otwarty tak zwany „Przytułek Notburgi“ przeznaczony, dla służących miejsca pozbawionych. Przy poświęceniu tego zakładu przemówił wzruszającymi słowy ks. pleban Schafer, za którego staraniem ów przytułek został założony, aby uchronić dziewczyny od upadku moralnego.

Pewien parobek znalazł 10 talarów w czerwonej pończosze dziecięcej w stodole zakopane, i oddał je na policyę, która może wysledzi komu należą i jakim sposobem się tam dostały.

W Borze, kolonii przy Goczałkowicach, zniszczył pożar 22. z. m. 5 posiadłości, przyczem 2 krowy, 1 źrebię, kilka kóz, świń i mnóstwo innej gawiedzi zgorzało.

Szeroka. W nr. 34. „Katolika“ korespondent z Krzyżowic pisze, że przyszedł proboszcz z Bojszów, który ma być przesadzony do Krzyżowic, mógłby równocześnie nabożeństwo odprawiać i w Szerokiej. Lecz przecież Szeroka do Krzyżowskiej parafii nie należy, a Szerocki kościół jest matką, a Krzyżowski córką. Choć nie mamy własnego kapłana, to jednak każdą Niedzielę nam odprawia nabożeństwo ks. faraż Ksoll z Warszawy, a w tygodniu odprawia i trzy razy. Do nas ma przyjść ks. kapłan Sierla z Miechowie, i spodziewamy go się wnet.

Dziergowice. Już czytam od kilku lat „Katolika“, inne gazety i książki, ze wszystkich stron się ludzie uskarżają, że bieda, nie ma zarobku, a do tego nas Pan Bóg nawiedza nieszczęściami, powodzią i ogniem. Ale gdy się człowiek w świecie rozpatrzy, jak ludzie grzeszą złytkami i pijaństwem, to Pan Bóg musi na ludzi te nawiedzenia zsyłać. Czas największy, abyśmy się nawrócili do dawniej obyczajności, a przedewszystkiem zaniechali nieszczęsnego pijaństwa. Zdaje mi się, że rodzice po większej części zapomnieli spełniać swego najpierwszego obowiązku, to jest, że zaniedbują bardzo wychowania swych dzieci, a nawet niektórzy służą im złym przykładem. Mianowicie matki powinny lepiej swych córek dozorować, i nie pozwalać im na samopas chodzić po miejscach niebezpiecznych ich obyczajom.

Dobrodzień. Do tutejszego więzienia został odstawiony zagrodnik Gawol z Wacłowa, gdyż jest mocno podejrzanym za zamordowanie wycużnicy.

W Hulczynie wdowa po parobku w tamtejszym dworze powiła trojta (1 chłopca i 2 dziewczęta) oprócz tego ma już ta niewiasta pięcioro dzieci do żywienia.

Od Opola. Niedawno wyczytaliśmy w nr. 28. „Katolika“ o niemiłości między chrzestnym ojcem a chrzestnym synem. Przyczyną tego jest, że chrzestny ojciec opiewszy się, jak nieboskie stworzenie, nie był w stanie do domu dojść, rzuciwszy się obok dość głębokiej wody. Chrzestniak przechodząc późno wieczorem tędy i widząc niebezpieczeństwo chrzestnego nie będącego w stanie się ruszyć, zawłókł go do domu. Zamiast podziękowania za wyratowanie od możliwego utopienia, został jeszcze zelżony, wskutek czego przyszło do procesu.

Radoszowy. W nr. 32. „Katolika“ naszą wioskę i obywatela niewinnie obczerniono, z czego nas serce wszystkich boli. Niezaprzeczamy, że jak wszędzie tak i u nas jest kłóć między pszenicą, pijacy są wszędzie, tak też jeden taki u nas się powiesił, to jest prawda. Ale reszta jest zmyślona. Co tam stało o pożyczaniu pieniędzy też nie jest prawdą, jak świadczy ten, od którego pieniądze pożyczano.

W imieniu gminy Bolesław Prawdowski i Antoni Murek. (Bardzo nam żal, że Wam krzywdę uczyniono. Ciągłe prosimy korespondentów, aby nie pisali z gawew, dla własnej osoby, lecz aby tylko wtedy podawali wady ludu, jeżeli są jawne, aby podawali dla tego, aby publicznym napomnieniem poprawić błądzących. Ponawiamy tę prośbę. Red.)

We Wrocławiu odbył się w zeszłym tygodniu ślub p. dr. Stana, który mieszkał kilka lat w Bytomiu, z hrabianką Lubieńską, siostrą żony dr. Chłapowskiego.

W Chejnicach w Prusach Zachodnich założył się pewien robotnik, że wypije w dwóch pociągach liter gorzałki. Zakład wygrał, lecz przy ostatnim łyku padł na ziemię i za parę minut żył przestał. Ile to ofiar ta nieszczesna gorzałka zabiera!

W Zebrzydowicach (w Galicyi) w zeszły Po niedzialek odbyło się zgromadzenie Związku austr. katolików. Zebrało się do 300 ludzi. Poseł ks. Świeży mówił o czynnościach rady państwa, i ks. Fuzci z Cieszyńska o wychowaniu dzieci. Do ostatniego przedmiotu zabrał głos także rólak Strzondala z Mnichu. Mowy były bardzo dobrze przyjęte. Przewodniczył zgromadzeniu p. burmistrz z Zebrzydowic.

Miasteczko **Frydland** zniszczone zostało w większej połowie pożarem 28. zm. Spaliło się 60 domów i szkoła. W ogniu zginęło niestety 8 ludzi, mianowicie kupiec Wechsberg z córką, dwie kobiety i czworo dzieci. Przybyli strażę ognio- we z Miska, Witkowie, Lipiny, Mor. Ostrawy i inne z okolicy, którym pomimo wiatru udało się ograniczyć żywioł groźny. — W Karwiu d. 29. spaliła się lodownia browaru i jedna chałupa. — I z innych stron donoszą o licznych pożarach. a mianowicie z Galicyi, gdzie oprócz miasta Strzja i Liska także wiele innych wsi dotknięte zostały klęską.

Aachener und Münchener Feuer-Versicherungs-Gesellschaft.

Stan interesów tego stowarzyszenia wynika z następującego obrachunku na rok 1885:

Kapitał zakładowy	M. 9,000,000	—
Dochód premij w 1885	" 7,704,488	50
Dochód z uroków 1885	" 708,616	80
Przepisane premie	" 5,462,121	—
Na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb (włącznie podług art. 185/b 239b prawa z 18. lipca 1884 utworzony fundusz rezerwowy M. 900,000)	4,860,377	30
	M. 27,735,553	60

Zabezpieczeń stałych w końcu r. 1885 „ 5,043,998,001 —

Dnia 1. Maja 1886.

Agenci tego stowarzyszenia.

C. Drapa kupiec, w Królewskiej Hucie.
H. M. Gerdes dysponent hutniczy w Katowicach.

Walne zgromadzenie

Konsumu w Ochojcu odbędzie się 10. Maja 1886 o 4 godzinie po południu, na które się wszystkich członków tegoż konsumu zaprasza, w celu likwidacji i uchwały:

1. podziału pozostałych pieniędzy konsumu.
2. zakończenie likwidacji.

Zarząd likwidacyjny.
Bochenek. Benek. Grobosch.

Ogłaszamy niniejszem że w roku 1884. w naszej spółce mieliśmy dochodu . . . 3562 M. 50 fen. Wychodu . . . 3491 — 90 „

Zysku . . . 0070 — 66 „

Zysk zastął na niesprzedanych towarach, Członków przy i odstępujących włącznie 280.

Górne Bojszowy 1. Maja 1886.
ZARZĄD
Ig. Piskorz. A. Wejka. Th. Piskorz

Generalne zgromadzenie

spółki spożywczej i kawy oszczędności w Orzeszu pod Niemieckim Cesarzem odbędzie się na 9-go Maja b. r. o po południu o 4. godzinie w konsumie u pana Karola Chroszera w Orzeszu w celu: 1. złożenia całego rachunku 2. rozwiązania konsumu.

Na zgromadzenie zaprasza się wszystkich członków.

ZARZĄD
Józef Adamietz. Józef Erm.

Ich habe mich in Nicolai niedergelassen.

Dr. Kornke,
pract. Arzt, Wundarzt u. Geburtshelfer

Osiedliłem się w Miko- lowie.

Dr. Kornke,
prakt. lekarz, chirurg, i akuszer.

Zostałem zamianowany **notaryuszem.**

Król. Huta, Weissler, Kreuzstrasse 1. adwokat.

Wykonywam wszelkie ro- boty piśmienne i obejmuje zastępowania przed sądem w Bottrop.

B. Tonmissen, konsulent prawniczy w Bottrop.

Gesucht werden noch:

100 Kohlenhauer, sowie **50 Schlepper** bei lohnender und dauernder Beschäftigung. Lohnung findet alle vierzehn Tage statt. Gearbeitet und gefördert wird ununterbrochen an jedem Tage. Feierschichten kommen auf unserer Grube nicht vor. Anschaffungen ganzer Re- sepässe ist erforderlich.

Kopalnia Mikołaj, Golonog bei Dombrowa górnicza (Russisch-Polen.)

Szukamy jeszcze:

100 górników jako też **50 szleprów** do stałego nieprzerwanego zatrudnienia przy dobrem za- robku. Wypłata co 14 dni. Roboty górnicze i fedrunek węgla jest każdodziennie o- prócz Niedzieli.

Potrzeba całego paszportu na podróż.

Kopalnia Mikołaj. Golonog przy Dąbrowie Górniczej w Królestwie Polskiem.

Kilka czeladników krawieckich biegłych w szyciu surdutów, spodni i westek znajdzie trwałe i korzystne zatrudnienie. Koszta podróży wy- niożone będą. Zgłoszenia pod adresem: **August Richter, Schneidermeister** in Forst i. L.

PAROBEK

do koni z dobrymi świadectwami otrzyma przy dobrej zapłacie miejsce. **H. Haendler,** młyn walsowy w Zabrze.

Młynek ręczny do śrutowania korem na tami na sprzedaż Gliwice Bahnhofstr. **M. Gritz** ślósarz.

Chłopiec chcący się wynieść z kraju czyje krawiectwa niech się zgłosi do mnie **A. Nowak** w Królewskiej Hucie Ringstr.

Rozmaitości.

Ordery jakie daje Ojciec św.

Order Chrystusa, jako najwyższy pomiędzy orderami, pierwszy zjmuje też miejsce. Ma on tylko jedną klasę i ci, co go otrzymują, w dalszym nadawczym mia- nowani są rycerzami zastępu Chrystusowego.

Order ten jest zarazem najstarszy, bo ustanowiony został w roku 1312 gdy ówczesny papież rozwiązał był potężny zakon świecki Templariuszów. Drugim z kolei co do znaczenia swego jest

Order św. Grzegorza, który przez papieża Grzegorza XVI na pamiątkę imiennika i poproszaka swego, między świętych polichnego, w roku 1831 został usta- nowiony. Dzieli się on na 3 klasy, z których uczestnicy klasy najwyższej otrzymują wielki krzyż komandorski. Trzecim z rzędu jest

Order złoty ostrogi, ustanowiony w r. 1559 przez papieża Piusa IV. Obejmuje on dwie klasy, koman- dorów i rycerzy. Czwarty i następujący jest

Order Piassa, dzielący się na dwie klasy i

Order grobu św., którego oprócz papieża upo- ważniony jest udzielać każdorazowy patriarcha jerozolim- ski, rozumie się za poprzednim zezwoleniem papieża.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie podać czy- telnikom te ordery, które w innych krajach uważane są za najpiękniejsze.

Austria i Hiszpania ten sam mają order najwyższy i to order z łotego runa. Pochodzi to stąd, że przed kilku wiekami oba te kraje pod jednym zostawały berłem. Gdy z biegiem czasu każdy z nich własnego otrzymał mo- narchę, order ten, który już dawno przedtem był ustano- wiony, zatrzymali tak monarchowie Austrii, jak i królowie

hiszpańscy. Przez tego w Austrii order Maryi Te- resy także za jeden z najpiękniejszych uchodzi.

W Prusach najwyższym orderem jest order czar- nego orła, którego zwykle udziela się tylko osobom do domów państwowych należącym, rzadko bardzo osobom pry- watnym.

W Anglii najpiękniejszą zjmuje miejsce order pod- wiązki, ustanowiony XVII wieku przez ówczesną królo- wą angielską.

Najwyższym orderem w Rosyji jest order św. Wło- dzimierza.

W Polsce był order Niepokalanego Poczę- cia, ustanowiony przez króla Władysława IV a August II, Sae, król polski, ustanowił order orła białego w r. 1705 w Tykocinie.

Sprawy księgarskie.

„Pismo miesięczne na cześć przynajęcijszego Sakramentu ołtarza“ zapisać można u ks. Karola Nerlicha w Popielowie (Poppelau, Kreis Oppeln). Cena za zeszyt 5 fen. Zeszyt piąty na miesiąc Maj wyszedł i zawiera: Jezus Chrystus jest tenże dziś co wczoraj i na wieki. — Marya. — Dokądże idziesz? — Tabernakel. — Eucharystyczna karta Niemiec i Austrii.

Nadesłano.

Jako skutki wiecznego obrotu natury, dają się sły- szać na mieście ciągłe narzekania na ból głowy, odczułość w kościach, uderzanie krwi do głowy i piersi itd. Trzeba zażyć wszędzie znanych i słynnych pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, a dolegliwości ta wnet znikną. Do nabycia w aptekach.

NASIONA:

buraków pastewnych

na większy czerwony Mamut, 66 ta Pöhla olbrzymia, prawdziwa okrągła żółta Lentowicka awies do paszy i do siewu Jęczmień można dostać tanio u

J. Paul w Chorzowie.

Baczność.

Wskutek korzystnego zakupu polecam: Kaszmir pod różn. szerokości łokieć 10 fen. Mater. e na suknie pojedynczej szerokości łokieć od 20 — 30 fen.

Wielki wybór katunów w najnowszych deseniach po najtań- szych cenach, oraz wszelkie potrzeby dla szwaczek.

Równocześnie polecam wszelkie towary korzenne po najtańszych cenach, prosząc szanowną publiczność o tutejszą i okoliczną o łaskawe względy i poparcie.

Załatże. **Ig. Stanisłowski.**

70 fen.

Łunt pal kawy czystego smaku i silna Kawa jawa wysmienita pal. 1,20 M. „ perłowa 1,10 „

Cukier twardy od czubka bez papieru ważony 30 fen

Faryna biała 28 „

Cykerye wszelkiego gatunku po cenach fabrycznych

Mydło jederne odważony funt 27 „

„ zaołnne suche 30 „

Soda kryształowa najlepsza 8 „

Petroleum amerykański 16 „

połeca

Albert Roter
Królewska Huta, Kattowitzerstrasse Promedadencke.

Marienburgski

i wszelkie inne towar. wygranych przejeżeb można u **B. Schäfera,** handel cygar w Bytomiu.

Ulmskie losy katedr. po 3,20

Spis i porte 30 fen. 1. wygr. 75,000 M. 10 sztuk M. 30,50 Ciąg. 24—26 Maja. **H. Betzeler** Ulm a. D.

Dla kupca w Orzegowie przy drodze sklep dla towarów kole- nialnych i wielkie pomieszkanie jest do najęcia. Zgłoszenia przyjmują **Jan Krzykowski** w Starym Orzegowie.

Przez korzystno zakupno kilka set centnarów maki polecam Szano- wnej Publiczności Dombu i okolicy Hausbak No. 0. 1/4 Ctr. . . 260 fen. Pszenka mąka No. 0. 1/4 Ctr. 3,14 „

Osyłka rzanna 1/4 Ctr. . . 1,10 „

5 f. chleba z Hausbaku za. 45 „

Waga sprawiedliwa!

Jan Kania, mistrz piekarski w Dombu.

SYN porządnym rodzicom, któ- ry chce się zakupca uczyć znajdzie zaraz miejsce u mnie

Ujest. **J. Burgel.**

R. Herder

handel żelaza w Głogówku poleca tanio:

gwoździe, drót, pape na dachy, okucia do okien, noże do sieczkarni, kosy, sierpy, osetki, nożyce do strzyżyna owiec, łopaty, wleczaki, nowe artykuły kuchenne, żelazo sztalowe, blachę i t. d.

DOM mrowany o 2 izbach sto- doła, chlew i 3 jutr. poła. z wolnej ręki do sprzedania. Zgłosze- nia przyjmuje **Fr. Kasek** w Halembie.

Kawa palona bez na- gany równo palona pali się w naszych od wielu lat za wyborne uzna- nych patentów. **piecy kulistych do kawy** najlepsza to rzecz dla każdego handlu ko- rzennego. Najlepszy środek do przyciągania kupujących. **Piecyki do kawy** różne na 8 do 100 kg kawy. Można ich użyć do pale- nia kakao, skodu, zboża, fig itd.

Oszczędza się wiele opału, bardzo się opłaca.

Emmericher Maschinenfabrik und Eisenglosserei von Gülden, Lensing & von Gimbom Emmerich am Rhein.

Kilka set sztuk odstąpiam także już na Górny Śląsk.

Zamówienia przyjmuje pan **Gustav Ackermann** w Gliwicach.

KUŹNIA

w dobrym położeniu jest od 1. Lipca br. do wynajęcia. Bliższych wiado- mości udzieli **Norbert Jakschik** w Miechowicach.

Ostrzegam każdego nie bargać mojej żonie, bo takich długów nie płacę. Brzezina. **Józef Jura.**

Na miesiąc Maj

poleca Księgarnia **A. Ligonia** w Królewskiej Hucie.

Miesiąc Maryi królowej Ró- żańca świętego. Cena 20 fen. w większej ilości rabat.

2 chłopców

silnych przyjmie zaraz **Król. Huta Adamiecki,** powroźnik.

Ucznia do mego handlu towa- rów korzennych przy- mie natychmiast **S. Borinski,** Królewska Huta, Kattowitzerstrasse.

Przez korzystne zakupno jestem w stanie różne mate- ryały, jako to:

drzewa budynkowe, łaty, deski, pape na dachy, i gwoździe

po najtańszych cenach aż na plac budowy dostarczać.

Przystaje także i na odpłatę.

I. Grünwald, Zabrze.

Ktoby 9-miesięczną dziewczynkę za swoje chciał przyjąć, niechaj się zgłosi do poręcznika **Szozepana Kubicz,** górnik w Bogucicach p. Katowicach.

Ważne dla gospodyń.

Cukier twardy funt . . . 30 fen.

Faryna . . . 29 „

Kawa po . . . 80, 90, 100, 120 „

Kawa perłowa . . . 100 „

Presówka . . . 110 „

Petroleum . . . 13 „

Olej . . . 30 „

Drożdże . . . 60 „

Silberfeld dawniej **Gutmann.** w Bytomiu, róg rynku Krakow- skiej ulicy

Różne piece, blachy, ruszta, ruty, garnce, blacha biała i inne towary żelazne, poleca pe- niskich cenach fabrycznych

M. Finke, skład żelaza w Lipinach Marienburgskie i Ulmskie

Dem mój w Tarnowskich Górach mam zamiar z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami sprzedać

Franc. Pinkowski księgarz w Król. Hucie naprzeciw katolickiego kościoła.

Tanio! Tanio

Surduty wierzchnie od 12 M. Ubiorz z materji „ 15 M. Chusty sukienne i do odzie- wania po 6 m., flanele po 1,00 m. i 1,20 m., barchan po 25 i 30 fen. kaszmir po 60 fen. oraz płotna, sienniki, ręczniki i wszelkie ubiorz zimowe sprze- daje tanio **M. Finke,** skład tani, w Lipinach.



J. Andela

nowo wynaleziony zamorski proszek zabija pluskwy, pchły, szwa- by, rasy, muchy, mrówki, pchły ptasze, wogóle wszelkie owady ze szybkością i pewnością prawie nadnaturalną, tak, że legu owadów nie pozostaje ani śladu.

Prawdziwy i tani w Pradze u **J. Andela,** drogerji.

„u czarnego psa“

13. Husowa ulica 13

W Chropczowie **C. Galaszka,** w Katowicach **M. Przywara,** w Kró- lewskiej Hucie **J. V. Artl,** St. Sachy, w Laurahucie **G. Brahm,** w Zabrze **Th. Sosnik,** w Bobrowie: **J. Himmel,** w Wroclawiu **Ed. Gross,** **J. G. Schwartz,** **Oscar Reymann,** w Brzegu **F. Helse,** w Gliwicach **Jos. Edler,** w Pawłowiczkach **C. T. Konopak & Cep,** w Wielkich Strzelcach **K. Edinger** w Koźlu **J. G. Verbs,** w Kłeczorku **R. Gerwin,** w Głubczycach **P. Stie- bler,** w Lublinie **L. Riesenfeld,** w Ny- sie **K. Tomanek,** **K. Heisig,** w Pru- dniku **E. Rohner,** **V. Rudolf,** w Opolu **A. Serzysko,** w Raciborzu **F. Swi- tawski,** w Białym (Zülz) **Ign. Rock.**

Inne składy są wszędzie plaka- tami oznaczone.

Saynkierza samomego, zdającego dożył kaucją przyjmaie **J. Wolff** w Nowych Hajdukach.

Berliner Lotterie

veranstaltet vom Union-Club.

Nächste Ziehung am 28. Mai d. J.

1320 Gewinne, darunter Hauptgewinne i. B. v.

8 0 0 0 0 Mark

4 0 0 0 0 Mark

2 0 0 0 0 Mark

1 0 0 0 0 Mark

Sämmtliche Gewinne 90 % effectiven Werth.

Loose à 2 Mark sind zu haben in allen bürgerl. Verkaufsstellen und zu beziehen durch **F. A. Schrader,** Hannover, Gr. Radb. 114/115.

Waga sprawiedliwa.

Podpisani polecają

codziennie świeżo paloną wyśmienitego smaku

KAWĘ

funt po 80, 90, 100, 120, 140, 160 fen.
niepaloną funt od 60 fen. do 1 mk. 20 fen.
oraz wszelkie inne

towary korzenne

najlepszego gatunku po najtańszych cenach, prosząc o łaskawe względy.

Wincenty Krahl, P. Góretzki,
Bytom. Rajtzula Nr. 1. w Rozbarku.

Towar dobry.

Bracia Herzberg

w Zabrze przy ryku róg Bahnhofstr.

Najtańsze źródło kupna towarów kolonialnych i delikatesów.

Cukier fant 29 fen. Faryna 27 fen. Codziennie świeżo palona kawa perłowa i Jawa po różnych cenach, funt od 80 fen. do 1 m. 60 fen. pod gwarancją czystego smaku. Herbatę, Czekoladę i t. d.

Na święta polecamy różnoki, migdały śliwki i różnego gatunku saszony owoc, Mąka po cenach młyńskich.

Bracia Herzberg, w Zabrze przy ryku.

Franc. Letzel,

w Bytomiu przy Bulewardzie,

poleca:

Żelazo walcowane, szyny do budowl, cynk, cement, papę dachową

przez urząd jako ogniotrwałą uznaną, zamki, wszelkie artykuły do budynków potrzebne, narzędzia rzemieślnicze — rewolwery, teszyny i flinty, narzędzia kuchenne i gospodarskie, wagi decymalne, itd. po umiarkowanych cenach.

CUKIER, KAWA TANIO.

Cukier funt 30 fen. w głowie 29 fen.

Dobra kawa funt 80, 90, 100, 120, 140, 160 fen.

Mydło funt 25 fen. i różne towary korzenne.

Różne kaszemiry i mat. wełniane podw. szerokości od 40 fen.

Różne katuny i płótno na poszwy

chusty tureckie i do odziewania

Girlandy, Różczki i różne sznurki.

Ubiory dla mężczyzn i chłopców poleca

Zabrze, Marienapotheke. N. Schutz.

Franki z listów drewnianych, trzciny i drótu zamiast obicia deskami i trzcina 50 fen.

Opolski i Nakielski Cement portlandzki,

Opolskie hydrauliczne wapno do robót wodnych i fundamentowych.

Płyty cementowe różnych rozmiarów.

Kamienie i płyty szamotowe

różnej wielkości ma zawsze na składzie

Bytom.

Max Veit.

skład w Rudzkiego budynku.

BACZNOŚĆ!

Szanownej Publiczności Hajduk i okolicy polecam:

Wina węgierskie ostre i słodkie, francuskie czerwone po różnych cenach,

Malaga w butelkach oryginalnych po 3 mk. 25 fen.

Likier różnego gatunku butelka od 75 fen. do 2 mk.

Piwo kulmbachskie butelka 20 fen., 12 butelek za 3 mk., wrocławskie

Kipke, butelka 15 fen. bawarskie jasne butelka 10 fen., ciemne be

czki 4 mk 50 fen. półwieci beczki 2 mk. 40 fen.

Kawę wyśmienitą paloną funt mk. 1,00 1,20, 1,30, 1,40, 1,60.

Cukier twardy funt 32 fen.

Słuszone jabłka, tureckie śliwy, kwaśne ogórki itd. oraz eleganckie łańcu-

szki do zegarków, zegarniczki z morskiej piany, laski, portmonetki,

cegarówki, fajki krótkie i długie i wiele innych przedmiotów sto-

sowne na podarunki rodzinne.

O łaskawe względy prosząc, przyrzekam rzetelną usługę.

Nowe Hajduki.

Karol Czichos

kupiec katolicki.

F. Wloka,

handel żelaza w Głogówku

poleca:

szyny kolei żelaznej różnej długości, papę na dachy różnego gatunku, drót, gwoździe, okucia do okien, blachy, noże do sieczki, kosy, sierpy, oselki. Najnowszą przesyłkę narzędzi kuchennych solingerskich noży, widelcy nożyczek i t. d., oraz wszelkie inne artykuły go najtańszych cenach.

Karola Simona

Znak (S) ochronny.

Ekstrakt kompensacyjny

od przeszło 25 lat używany, zaleca się jako najskuteczniejszy, szybki i niezawodnie działający środek zaradczy przeciwko zapalnej i chronicznej podagrze, wszelkiego rodzaju reumatyzmowi w głowie, w stawach i w innych członkach ciała, — dalej przeciwko bólowi w krzyżach i w piersiach, drganiu w bokach, biodrach, przeciwko nabrzmiałości ścięgna, migrenie, bólom głowy i żołądka, — nareszcie przeciwko neuralgii, postrzałowi i t. p. Już jednorazowe natarcie sprawia ulgę, a dalsze nacieranie usuwa całkowicie dolegliwości.

Cena za flaszkę 1 markę.

w liście w znaczkach pocztowych. Środek ten do nacierania tylko wtenczas jest prawdziwy, jeżeli flaszkę są opieczetowane powyższym znakiem ochronnym, a na dnie tak same opatrzone.

Ponieważ mi Pański Ekstrakt kompensacyjny nadzwyczaj skutkował, przeto upraszam o nadesłanie etc. etc.

Trynnek p. Gliwicz, 17/8. 86.

Tosifl Bednarowicz, obozyska.

Główny skład

K. Simon w Lesznie (Lissa. P.)

80 fen.

funt palonej kawy czystego smaku, silna

Kawa Jawa wyśmienita palona 120 M

perłowa 1,20 „

Cukier twardy od ezubka bez

papiaru ważony 30 fen.

Faryna biała 28 fen.

Cykorye wszelkiego gatunku

po cenach fabrycznych.

Mydło jedne odważony funt 27 fen.

zupelnie suche 30 fen.

Seda kryształowa najlepsza 8 fen.

Petroleum amerykański 16 fen.

poleca

Heinrich Krist,

Król. Huta. naprzec. farnego kościoła

Hamburgsko-Amerykańskie

akcyjne towarzystwo

parowych okrętów

Prosta pocztowa

zegluga parowa

Hamburga

Ameryki

Blitzsich wiadomości udzieli A. Pliskors

w Wielkich Strzelcach, Nr. (798)

Kuźnia

z całym urządzeniem jest do wynajęcia lub do sprzedania

A. Bismar, kupiec.

w Wielkim Dobrzeńcu pow. Opolski.

Rhein-Wein, eigen. Gewächs, rein. träftig.

weiß & röt. 55 u. 70 Pf., rest 90 Pf., von 25 Lit. an unter Nachnahme direct

von J. Wallauer, Weinbergbesitzer, Breunach

Szyny kolejowe,

papę na dachy, cement

i wszelkie artykuły do budynków potrzebne poleca tanio

H. Gassmann, handel żelaza

w Gliwicach.

F. Mattfeldt

Berlin

Platz vor dem Neuen Thor 1 a

wysła pasażerów

z Bremy do

AMERYKA

pospiesznym parowcem

Ne. deutschen Lloyd.

Podróż trwa 9 dni.

Skład

Po fabrycznych cenach

Po fabrycznych cenach

skrzypcy i strun.

H. Pliek

Bytom, Plac Wilhelmowski.

Zakład leczniczy wodny Ferdinandshad

w Waldhof przy Biale (Ziegenhals).

W powabnym zakątku obok lasu, bezpośrednio przy promenadzie. — Kuracja zimną wodą wszelkiego rodzaju

kąpiele parowe, sosnowo-iglicowe i różne sztuczne kąpiele. Zgłoszenia: Cierpienia nerw, reumatyzm, uciążliwe w trawieniu, choroby skórne, chroniczne cierpienia w nieprzestarzałym stopniu, przeszkody w krążeniu krwi w skutek cierpienia serca, ogólna otyłość i t. d.

Lekarz: Dr. Florian. — Ceny kąpiele i usługi nadz. przystępne.

NA WESELA!

materie na suknie jedwabne, wełniane i półwełniane w najpiękniejszych kolorach, chusty szalowe, tureckie z brzegami materie jedwabne na fortuchy, katuny, flanele, płótno poszwy, wyspy koldry, materie na ubiory, firanki, kaszmiry czarne i kolorowe sprzedają bardzo tanio. Każda młoda Pani, nawet każdy kundmann, który u mnie kupi, otrzyma podarunek. Kto rzetelnie i tanio chce kupić, musi przyjść do mnie, z każdym się zmówię, a rzetelnym ludziom udzielam kredytu.

Bytom, rynek 23.

Lois Kosterlitz.

Sprzedaż towarów aptekarskich.

Szanownej Publiczności Mikołowa i okolicy donoszę niniejszem uniżenie, że z początkiem Maja tr. tutaj

Handel

drogeryj, farb, hemikalij i perfumeryj

połączony z

fabryką selterską

urządę. Staraniem mem będzie najlepszym towarem po najtańszych cenach zjednać sobie względy publiczności, prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Mikołów.

C. Glatzel.

Tylko raz spróbuj, szanowna gospodyni!

a przekonasz się, że sławny w świecie Hodurka **Mortéin** za pomocą swojej siłki jest najlepszym środkiem do wytopienia wszelkich owadów (pluskwów, oziłi płaszczyk, szwabów, pchł, much, mrówek). Najpewniejszy środek przeciw mocom. Paczka po 10, 20, 50 fen., również paspiszkie czyszczenie kuchenne i szkróbek polakany, w Królewskiej Hucie u A. Sollmanna, F. W. Artl, Drabik, Pinkowski, F. Bernard, St. Suchy, Paniowski, w Lipinach: Goldstein, Popelka, Boriński, Wd. Ossig, M. Finke, w Świętochłowicach: Krich B. Lipiński, w Hajdukach: Czichos, w Laurahucie: Consum-Verein, Börmann, Stoll; w Chropaczowie: Galuschka; w Antoniewhucie: Odobina, Consum-Verein; w Małej Bombrowce: A. Frischniok; w Rożdżeniu — Szepincaah G. Gross; w Mechnicy: J. Mayer; w Zawadzie: Korus, w Eintrachthucie C. Tracinsky. Do nabycia w wszystkich lepszych handlach kolonialnych i mydła.

Maszyny do młócenia

z geplem od 65 tal. przy długoletniej gwarancji oraz Maszyny do sieczki, tłoczenie owsa, pompy do gnojówki, siłki do ognia, dzwony różnego rodzaju wykonywa

i poleca

fabryka maszyn,

E. Loesch w Opolu.

Bracia Prankel w Wielkich-Strzelcach.



Jedna tylko jest dobra sieczkarnia z Wielk.-Strzelec jedna tylko jest dobra młockarnia z Wielk.-Strzelec jedna tylko jest dobra wialnia z Wielkich Strzelec po najtańszych cenach i pod gwarancją.

Inne fabryki rozsełają podróżnych, aby się swych maszyn pozbyć i każą sobie ludziom kontrakty podpisywać którzy muszą za drogie pieniądze maszyny zatrzymać. My nie wysyłamy podróżnych, dla tego możemy o wiele taniej sprzedawać, — Przystajemy także na częściową odpłatę.

Bracia Prankel w Wielkich Strzelcach.

Cukier kawa taniej!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt 1 Marka, Czysto smakującą paloną kawę perłową funt 1, 20 m. Dobry twardy cukier przedniego wyrobu funt 31 fen. w głowie 29 fen. Faryna 28 fen. Piękną kawę niepaloną funt począwszy od 70 fen. Jak również wszelkie inne towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio.

Hermann. Perl,

Bytom, 4. dom od dworca g. szlakolei (Bahnhofstr.) 12